

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## NIE DAJ SIĘ NABRAĆ OSZUSTOM!

Data publikacji 01.04.2021

**Czym różni się oszustwo metodą na wnuczka od kradzieży pojazdu albo włamania do piwnicy? Różnic można by wymieniać wiele, ale jest jedna bardzo istotna z punktu widzenia możliwości zapobieżenia utracie naszego majątku. Przy próbach oszustwa metodą na wnuczka, policjanta, amerykańskiego żołnierza czy pracownika administracji skarbowej, który informuje nas o konieczności uiszczenia opłaty za bardzo wartościową paczkę zza granicy, to my sami mamy 100-procentowy wpływ na to, czy zostaniemy ofiarą. Pamiętajmy - czerwona lampka powinna się nam zaświecić w momencie, w którym "musimy" dokonać opłaty, przelać oszczędności na bezpieczne konto, przekazać kosztowności zaufanemu pracownikowi albo pozostawić je w wyznaczonym miejscu.**

"Halo, dzień dobry, tu policja, prowadzimy akcję przeciwko szajce, która okrada konta bankowe, Pani pieniądze są zagrożone, musi Pani natychmiast przekazać je w bezpieczne miejsce ..." - to tylko jedno z możliwych powitań, jakie mogą usłyszeć w słuchawce telefonu osoby starsze. Od tego jak daleka będzie ich świadomość na temat niebezpieczeństwa, z jakim wiąże się kontynuacja takiej rozmowy, będzie zależało to, czy stracą oszczędności swojego życia, a niejednokrotnie także to, czy zaciągną na siebie zobowiązania finansowe, z którymi borykać się będą przez następne lata swojego życia. Pamiętajmy - policjanci, prokuratorzy, funkcjonariusze CBŚP nigdy nie informują o szczegółach swoich działań. Nie namawiają też do przekazywania swoich oszczędności komukolwiek, ani na jakiegokolwiek konto, a także nie informują o potrzebie zaciągnięcia pożyczki na potrzeby prowadzonej akcji.

Podobnie jest w przypadku oszustw metodą na wnuczka, lub inną osobę z rodziny. Decyzję wedle zamierzenia rozmówcy telefonicznego podającego się za osobę bliską, trzeba podjąć szybko, bo "czas leci". Taki fałszywy wnuczek zazwyczaj albo spowodował wypadek i aby nie pójść do aresztu musi wpłacić do sądu wysoką kaucję, albo jest właśnie w trakcie finalizacji ważnego zakupu (np. samochodu, działki) po okazyjnej cenie. Większość seniorów wyczulona jest na potrzeby swoich bliskich i chętna do niesienia im pomocy w nagłych sytuacjach. Wykorzystują to przestępcy. Wedle przedstawianej przez siebie legendy, którą próbują zaszczerpić u potencjalnej ofiary, tzw. wnuczkowie potrzebują gotówki "na teraz", nie mniej jednak nie mogą sami stawić się po pieniądze, dlatego wysyłają osoby "zaufane". W takich sytuacjach ważne jest, by nie działać pod presją czasu. Trzeba wówczas zakończyć rozmowę telefoniczną i skontaktować się z najbliższymi z rodziny osobiście, bądź pod znanym nam numerem telefonu, a w przypadku powstania wątpliwości zadzwonić na Policję.

Seniorzy - nie dajcie się też nabrać na kosztowną przesyłkę zza granicy, za którą trzeba uiścić cło, podatek czy ubezpieczenie, na wskazany przez telefonicznego rozmówcę numer rachunku. Osoba, która podaje się w trakcie rozmowy za urzędnika państwowego i informuje nas o tym, że powinniśmy dokonać opłaty na wskazany przez nią podczas rozmowy rachunek, to przestępca próbujący wyłudzić nasze oszczędności. Pamiętajmy, osoby parające się tego rodzaju przestępczą działalnością, próbują wyrzucić na swoich ofiarach presję, aby nie miały czasu na zastanowienie.

Jedną z oszukańczych metod jest również podawanie się za amerykańskiego żołnierza (choć w zależności od wyobraźni przestępcy, w grę może wchodzić też inna narodowość). Oszust wyszukuje w internecie samotne osoby, po czym nawiązuje z nimi kontakt. Posługując się zdjęciami z sieci, przedstawia się jako żołnierz, który aktualnie jest poza granicami swojego kraju. Oszust poprzez regularny kontakt i przedstawienie fałszywych historii z życia zdobywa zaufanie ofiary, a następnie prosi o pomoc finansową na zakup biletu lotniczego do Polski lub bardzo drogie leczenie. Gdy ofiara oszustwa prześle pieniądze na konto przestępcy, zostaje bez ukochanego i bez pieniędzy.

Nawet w przypadku zatrzymania sprawcy wspomnianych oszustw, przeżycia związane z przebiegiem całego zdarzenia i świadomością utraty znacznej części majątku, na długo pozostawiają traumatyczny ślad we wspomnieniach. Wielokrotnie zdarza się, że przesłuchiwane w charakterze osoby pokrzywdzonej osoby zeznają, iż wiedziały z różnych programów prewencyjnych Policji o przestępczych praktykach oszustów, ale nie skojarzyły, że taka sytuacja może dotknąć ich osobiście. Istotnym w tym miejscu wydaje się zwrócenie uwagi najbliższego otoczenia osób przede wszystkim starszych, na budowanie i odświeżanie wciąż wiedzy seniorów na temat praktyk przestępców. W momencie podejrzanego telefonu powinien zadziałać sprawny mechanizm obronny - o jego kondycję musi natomiast zadbać najbliższa rodzina i otoczenie.

(KWP we Wrocławiu / kp)